Nr 2. Warszawa - Kraków - Poznań dnia 1 listopada 1922. Rok III.

POD ZNAKIEM MARJI

Miesięcznik Związku Sodalicyj Marjańskich
uczniów szkół średnich w Polsce

Adres Redakcji i Administracji: Ks. Józef Winkowski
Zakopane, Małopolska, Łukaszówka 12.

IV. Zjazd Związku w Poznaniu w dniach 6, 7 i 8 lipca 1922 roku.

Sprawozdanie.

(dokończenie)

DZIEŃ DRUGI (c. d.)

Popołudniu drugiego dnia Zjazdu (7 lipca) delegaci-sodalisi udali się gremjalnie na zwiedzanie miasta Poznania i jego zabytków i pamiątek. Przewodnictwo wycieczki objął łaskawie P. W. X. Prefekt Stanisław Janicki (junior), który z głębokiem znastwem przedmiotu i dziejów, a gorącem umiłowaniem wielkopolskiej stolicy pełnił uciążliwą rolę przewodnika, zasługując na prawdziwą wdzięczność ze strony młodzieży.

W tym samym czasie zebrali się na swoją zwyczajną konferencję XX. Moderatorzy obecni na Zjeździe. Przewodniczył X. Mod. Sew. Bielski (Radom), obowiązki sekretarza pełnił X. Mod. Teod. Czaputa (Wieliczka), obecnych moderatorów 27. Konferencję zagaił X. Winkowski, przedstawiając, jako główny jej temat, omówienie projektu Ustawy Związku i regulaminu zjazdów, oraz decyzję w sprawie zmian i poprawek projektowanych przez młodzież na jej zebraniu porannem, wreszcie wybór moderatorów do Rady Naczelnej Związku. Następnie przedstawia tekst obydwóch ustaw, a na podstawie protokołów zebrania delegatów, wniesione przez nich poprawki. XX. Moderatorzy przyjmują w całości i bez dyskusji projekt regulaminu, który wszedł pod ich obrady bez poprawek delegatów (p. nr. 1 str. 5), nad poprawkami ustawy zaś wywiązuje się ożywiona dyskusja, w której zabiera głos wielu obecnych. Wyjaśnień udzielają Moderatorzy z Wydziału Nacz.: XX. Łagoda i Winkowski. Bardzo słusznie podnosi X. Mod. Krasuski, iż w sprawie zjazdów moderatorowi każdej sodalicji bardzo na sercu leży kwestja przybycia delegata tejże na każdy zjazd Związku i że z pewnością każdy kapłan najgoręcej ją poprze. X. Andrasz (Kraków I.) wyraża swoje wątpliwości co do uchwały młodzieży o obowiązkowem prenumerowaniu pisma przez każdego sodalisa, uznano jednak, że to przecież

powzięta ogromną większością uchwała samej młodzieży, której tylko przyklasnąć wypada.

Wobec spóźnionej pory i gromadzących się już obok sali delegatów na II. zebranie plenarne, konferencja moderatorów odkłada sprawę nomenklatury urzędów sodalicyjnych, wniesioną przez X. Krasuskiego, a przystępuje do wyboru Rady Naczelnej Związku. X. Winkowski przedstawia wniosek o przyłączeniu diecezji śląskiej do okręgu III. wielkopolskiego, ku której ona swą tradycją więcej się skłania niż ku Małopolsce, co uchwalono, poczem przedkłada listę kandydatów na członków Rady Naczelnej, jako Moderatorów diecezjalnych. Zebrani przyjmują listę „en bloc". X. Chrobak (Mielec), prosi o ogłoszenie listy drukiem*), poczem konferencja po dłuższej dyskusji na temat miejsca przyszłego zjazdu uchwala zwrócić się do X. Moderatora z Rady Naczelnej na archidiecezję warsz. X. de Ville (nieobecnego) z prośbą o aprobatę na zwołanie V. Zjazdu Związku w Warszawie, wyrażając również życzenie, by odbył się on, jak i następne, z początkiem feryj letnich. Na tem zebranie zamknięto o godz. 6 popoł.

II. Zebranie plenarne godz. 6'10 popoł. Przewodniczący X. Łagoda. Po modlitwie otwiera zebranie i, odczytując ustawę i regulamin, poddaje poszczególne paragrafy z uwzględnieniem zmian i poprawek pod głosowanie. W głosowaniu ustawa i regulamin przechodzą jednomyślnie. Przewodniczący podaje krótko sprawozdanie z konferencji XX. Moderatorów, skład wybranej Rady Naczelnej i miejsce następnego zjazdu. W dyskusji nad oświadczeniem przewodniczącego X. Krasuski wyraża pragnienie, by zjazdy Związku łączyć z kursami XX. Prefektów, X. Wiśniewski, stawia wniosek, by odbywały się one zaraz po zakończeniu roku szk. Po wyjaśnieniach przewodniczącego otwiera tenże dyskusję nad sprawozdaniem Wydziału Naczelnego ogłoszonem w 9-ym nrze miesięcznika „Pod znakiem Marji" (str. 169). Przemawiają XX. Mod.: Ciszak (Krotoszyn), Czaputa (Wieliczka), Kirstein (Chojnice), Krasuski (Lublin), Piotrowski (Siedlce), Prażnowski (Kraków III), Winkowski (Zakopane), Wiśniewski (Warszawa), sodalisi-delegaci: Lewicki (Chyrów), Marszałek (Kielce I.), Niewiadomski (Zakopane), Wolski (Siedlce). X. Winkowski imieniem Wydziału Naczelnego wnosi, by każda sodalicja wpłacała do skarbu Związku co miesiąc 10 mk. od każdego członka, nadto, by każda sodalicja o ile możności urządziła w przyszłym roku szkolnym wieczornicę, koncert czy przedstawienie, i 50% z czystego dochodu wpłaciła również do skarbu. Niezwykły bowiem rozwój Związku i pisma zwiększył niepomiernie pracę biurową i administracyjną, wywołując potrzebę przyjęcia płatnej siły pomocniczej w biurze Związku, redakcji i administracji w Zakopanem. Kilku mowców proponowało podniesienie wkładek związkowych, czemu sprzeciwił się wnioskodawca, stawiając jako zasadę: lepiej mniej a stale i niezawodnie (oklaski), poczem oba wnioski przyjęto ogromną większo-

*) Podano w Kalendarzyku Związku.

ścią głosów. Mówiąc o finansach Związku złożył X. Winkowski raz jeszcze najserdeczniejsze podziękowanie w imieniu Zjazdu bratnim sodalicjom studentów i kleryków w polskiem seminarjum w Orchard Lake w Ameryce za hojny i tak ochotny dar blisko ćwierć miljona marek polskich na fundusz miesięcznika. Zakupiono za nie papier drukarski na kilka numerów i wspomożono administrację Związku (huczne oklaski). W dalszej dyskusji zalecono bardzo wizytacje diecezjalne i wzajemne odwiedziny sąsiedzkie sodalicyj, zwłaszcza tam, gdzie w jednem mieście kilka ich istnieje. W Krakowie zrobiono już dobry i owocny początek. W dalszym ciągu trzej XX. Moderatorzy, podają krótkie sprawozdanie z dzielnicowych rekolekcyj zamkniętych dla sodalisów-maturzystów, podkreślając ich strony dodatnie i wskazując na ujemne (zawód ze strony wielu zgłoszonych).

Na zakończenie, X. Winkowski, podnosząc, że za kilka dni zbierze się z inicjatywy naszego Wydziału Naczelnego I Zjazd sodalicyj uczenic szkół średnich w Polsce na Jasnej Górze stawia następującą rezolucję: „Czwarty doroczny Zjazd Związku sodalicyj marjańskich uczniów szkół średnich w Polsce składa pierwszemu Zjazdowi sodalicyj marjańskich uczenic na Jasnej Górze gorące życzenia, aby ten zjazd rzucił trwałe podwaliny pod organizację Związku ich sodalicyj, któryby w duchu naszych marjańskich ideałów wychował nam idealny typ polskiej kobiety — siostry, żony i matki!!“ Wniosek przyjęto burzą długotrwałych oklasków, poczem przewodniczący zamknął zebranie modlitwą o godzinie 7·30 wieczór.

I. posiedzenie Rady Naczelnej rozpoczęło się natychmiast po ukończeniu zebrania plenarnego. Obecni członkowie (XX. Mod. diecezjalni i prefekci) z diecezyj: włocławskiej, lubelskiej, sandomierskiej, podlaskiej, kieleckiej, łomżyńskiej, wileńskiej, krakowskiej, gnieźnieńsko- poznańskiej, chełmińskiej, nieobecni z warszawskiej, lwowskiej, przemyskiej, śląskiej.)

Obowiązki sekretarza podejmuje X. Kalinowski (Kalisz I.) i sod. Kryska (Lublin). Zebranie zagaja X. Winkowski, zarządza wybór Wydziału Wykonawczego. Na wniosek X. Krasuskiego wybrano jednomyślnie członków dawnego Wydziału Naczelnego z tą zmianą że z okręgu II wejdzie X. Mod. Feliks de Ville ze swym prefektem (Warszawa). Prezesem Wydziału Wykonawczego i Związku wybrano X. Winkowskiego, który objąwszy przewodnictwo zebrania, wskazał kilka spraw zaleconych do przeprowadzenia w najbliższej przyszłości przez członków Rady Nacz., jako pomocników i zastępców Wydziału Wykonawczego. Do nich należą:

1) Zestawienie dokładnej statystyki sodalicyj uczniowskich swojej diecezji i gorące staranie o ich założenie w szkołach, gdzie dotąd nie istnieją. 2) Zajęcie się sodalisami akademikami w miastach uniwersyteckich i stworzenie, względnie podtrzymanie ich sodalicyj. 3) rozważenie i poparcie zaniedbanej dotąd a niezmiernie doniosłej sprawy sodalicyj uczniów seminarjów nauczycielskich w swojej diecezji. 4) stałe informowanie o stanie sodalicyj uczniowskich Arcypasterza diecezji, według życzenia krakowskiej Konferencji Episkopatu polskiego. 5) popie-

ranie miesięcznika Związku „Pod znakiem Marji" wśród duchowieństwa, katolików świeckich i w szkołach, gdzie sodalicje dotąd nie istnieją, jako przygotowanie do ich założenia. 6) Zwołanie koniecznie raz w roku zebrania XX. Moderatorów i uczniów, prefektów sodalicyj diecezjalnych, celem omówienia potrzeb wszystkich męskich szkół średnich na polu sodalicyjnem, podania dyrektyw pracy, skontrolowania żywotności lub zastoju. 7) utrzymanie stałego kontaktu z prezydjum Związku i biurem centralnem w Zakopanem, czuwanie, by kontakt ten utrzymywały sodalicje diecezji. 8) nawiązywanie serdecznego kontaktu sodalicyj uczniowskich całej diecezji między sobą (wspólne zebrania, wycieczki, obchody etc). 9) Życzliwa pamięć o funduszach Związku i ich wzmożeniu (zwłaszcza fund. wydawniczego i rekolekcyjnego maturzystów).

Po życzliwem przyjęciu tych uwag przez wszystkich zebranych i krótkiej dyskusji, przewodniczący zamknął posiedzenie i cały bardzo pracowity, drugi dzień Zjazdu o godz. 8·40 wieczorem.

DZIEŃ TRZECI.

Rano o godz. 8 zebrali się wszyscy XX. Moderatorzy i delegaci w kaplicy Różańcowej kościoła Dominikańskiego, gdzie w zastępstwie N. P. X. Biskupa Łukomskiego, który nie mógł przybyć, uroczystą Mszę św. odprawił X. Moderator Kanonik Piotrowski z Siedlec, kazanie zaś na temat nadprzyrodzonych owoców życia sodalicyjnego przez Jezusa-Eucharystję i Matkę Marję użyczanych marjańskiej młodzi, wypowiedział X. Winkowski. Generalna Komunja św. gromadząca u Stołu Pańskiego na naszych zjazdach rokrocznie całą młodzież polską w osobach jej delegatów ze wszystkich ziem Rzeczypospolitej zebranych, zakończyła to przemiłe, głęboko wszystkich wzruszające nabożeństwo.

III. Zebranie plenarne rozpoczęło się o godz. 10·30 przedpołudniem. Przewodniczył prezes Związku. X. Łagoda zdał sprawę z I. posiedzenia Rady Naczelnej. Uchwalono wysłać telegram z hołdem czci do J. Em. X. Kardynała Prymasa Dalbora, któremu zdrowie nie pozwoliło uczestniczyć w Zjeździe. Wybrano Komisję kontrolującą w osobach X. Mod. Dra. Prumbsa i jego prefekta sod. Golskiego (obaj Poznań I.). Przystąpiono do głosowania nad wnioskami z I. zebrania plenarnego w sprawie należenia do towarzystw sportowych (odrzucono) i pomocy dla sodalisów akademików.

Na salę przybywa Najprzew. X. Biskup Stanisław Łukomski, sufragan gnieźnieńsko-poznański i zajmuje miejsce honorowe w prezydjum Zjazdu, przysłuchując się uważnie dalszej dyskusji, której nie pozwala przerywać.

W sprawie pomocy dla akademików wyłoniło się kilka projektów (XX. Krasuski, Prażnowski, Służałek, Winkowski, sod. Czapliński, Marszałek) przyjęto jako uchwałę, dyrektywę dla Wydziału Wykonawczego, który ma troskliwie zająć się sprawą sodalicyj akademickich i ich członków.

Przewodniczący odczytuje następnie pisma gratulacyjne od J. Magnificencji Rektora uniwersytetu poznańskiego p. Dra. H. Święcickiego,

kapitana-weterana z r. 1863 sod. Wojdackiego, od sod. akadem. w Krakowie i gimn. w Białymstoku.

W dalszej dyskusji szereg mowców zgłasza wolne wnioski. Sod. Wolski żąda uchwalenia deklaracji ideowej sodalicji, na propozycję przewodniczącego przekazano to jednomyślnie Wydz. Wykonawczemu. Sod. Marszałek domaga się systematycznej pracy ze strony każdej sodalicji nad młodszymi kolegami z klas I—III oraz utworzenia w każdej sodalicji komitetu redakcyjnego, celem zasilania najlepszymi artykułami miesięcznika Związku. Uchwalono po dłuższej dyskusji, popierającej zwłaszcza wniosek I (sod. Bukowski, (Lisków,) Kowarzyk (Kraków I), Lewicki (Chyrów), Maciaszek (Tarnów I.) Marszałek, Niewiadomski (Zakopane) Pilchowski (Kielce III).

Przemawia X. Biskup Łukomski. W prostych, a gorących słowach podkreśla odwieczny związek Kościoła z młodzieżą, wskazuje na doniosłe znaczenie apostolstwa wśród kolegów i zachęca serdecznie do dalszej ofiarnej pracy, życząc jej w imieniu Episkopatu polskiego obfitego błogosławieństwa. Przewodniczący dziękuje X. Biskupowi za zaszczycenie Zjazdu łaskawem przybyciem i tak serdecznem przemówieniem, wznosi okrzyk na cześć J. Eminencji X. Kardynała Prymasa i Episkopatu polskiego, wkońcu prosi X. Biskupa o arcypasterskie błogosławieństwo, które wszyscy zebrani na kolanach przyjmują z czcią głęboką, poczem Dostojny Gość opuszcza zebranie.

W dalszym ciągu dyskusji sod. Radłowski (Tarnów II.) prosi o gorętsze zajęcie się uczniami seminarjów nauczycielskich i zakładanie w nich sodalicyj (oklaski), X. Służałek porusza kwestję osobowości prawnej sodalicji uczniów, sod. Bukowski kwestję wzajemnej korespondencji.

Poznańskim sodalicjom związkowym i Komitetowi zjazdowemu za wspaniałe przygotowanie IV. Zjazdu dziękuje w imieniu wszystkich sod. Szczepański (Lublin) — (długie, burzliwe oklaski), XX. Moderatorom za ofiarne ułatwienie niejednemu delegatowi udziału w Zjeździe sod. Doskocz (Dębica) Zast. przew. sodalis Stryczyński (ucz. kl. VIII, sod. Poznań I, n i e jak wskutek omyłki w protokółach podano maturzysta Poznań II.) żegna Zjazd imieniem sodalicyj poznańskich i wznosi okrzyk na cześć Rzeczypospolitej polskiej, X. Mod. Służałek na cześć Ojca św. X. Mod. Piotrowski na cześć młodzieży sodalicyjnej.

Przewodniczący zamyka Zjazd, dziękując najserdeczniej wszystkim, którzy pracą swą i ofiarami przyczynili się do jego doskonałego przygotowania i przebiegu, w szczególności XX. Moderatorom Prumbsowi i Łagodzie, XX. Pref. Janickiemu, i Warmińskiemu, OO. Jezuitom za użyczenie kaplicy i sali, sodalisom poznańskim za niestrudzoną służbę w czasie Zjazdu i wzywa za rok na V. Zjazd Związku do Warszawy. Poczem według stałego zwyczaju wszyscy na kolanach odmawiają akt poświęcenia się sodalicyjnego N. Marji Pannie.

Zjazd zamknięto o godz. 1·10 popołudniu.

Podziękowanie.

Podpisany Wydział Wykonawczy Związku sodalicyj marjańskich uczniów szkół średnich w Polsce pozwala sobie złożyć na tem miejscu wyrazy najserdeczniejszej podzięki wszystkim, którzy zechcieli się przyczynić do znakomitego przygotowania IV. Zjazdu Związku w lipcu b. r. w Poznaniu, w szczególności zaś Czcigodnym Członkom Komitetu Zjazdowego PW. X. Dr Moderatorowi Prumbsowi i X. Pref. Warmińskiemu, nadto X. Pref. Janickiemu (inn) za ofiarne przewodnictwo w zwiedzaniu miasta, XX. Jezuitom w Poznaniu za użyczenie kaplicy i sali, Sz. Ofiarodawcom pomocy w naturaljach (WP. Brezina, Chojnacki z Pozn., Gendera, Janaszek, Jordanowa, Kopjanka, Hr. Kurnatowska z Gościeszyna, Lossowowa, Modlibowska, Matysiak, Hr. Mycielski, NN. z Kiedrza, Piechel z Poznania, Plucińska, Potworowska z Goli, Sodalicja Kupców z Poznania, Stablewska, Turmenich, Twardowski z Wojnowa, Hr. Żółtowska z Gołuchowa), oraz w pieniądzach (WP. Chłapowska z Sobjejuch 20.000, Dr Jurek z Gniezna 5.000, B. Kasprowicz z Gniezna 10.000, B. Mikołajczak z Gniezna 10.000, Ponikiewska z Drobnina 10.000, Alf. Rogowski z Gniezna 5.000, Sodalicja gimn. Gniezno 5.250, Sodalicja gimn. Poznań I. 1.000, Szułdrzyńska z Bolechowa 5.000, Rektor Święcicki z Poznania 3.000, Zwierzyński z Gniezna 10.000, Hr. Żółtowska z Niechanowa 11.000, razem 89.000 mkp., następnie za udzielenie Konwiktu Arcybiskupiego w Poznaniu na mieszkanie dla delegatów Najprzew. Ks. Biskupowi St. Łukomskiemu, a dalej bardzo licznym, a nieznanym nam, tak chętnym i serdecznym Ofiarodawcom wygodnych kwater dla XX. Moderatorów i delegatów sodalicyj, wkońcu Drogim nam Sodalicjom poznańskim za służbę dyżurną na dworcu i wszelką łaskawą pomoc w czasie całego Zjazdu. Wszystkim stokrotne „Bóg zapłać“ za przemożną przyczyną Niepokalanej Patronki naszej.

X. Józef Winkowski prezes
X. Feliks de Ville
X. Leon Łagoda

Henryk Niewiadomski S. M.
Wiktor Ehrenfeucht S. M.
Leon Misiołek S. M.

KS. ZENON KALINOWSKI
moderator sod. Kalisz I.*)

Z Kongresu Eucharystycznego w Rzymie.

Centrum kultu katolickiego jest Eucharystja, która ożywia i daje wzrost wszystkiemu, co nosi na sobie cechę nadprzyrodzoności i potęgi ducha. Całe wewnętrzne życie Kościoła, począwszy od katakumb, ogniskowało się i ogniskuje dotychczas przy Utajonym Chrystusie i pomimo zmaterjalizowania społeczeństw, wiara w Chrystusa Pana pod postacią Chleba nie maleje, ale powiększa się i potęguje. Dowodem tego był 26. Kongres Eucharystyczny w Rzymie, odbyty w dniach 24—28 maja r. b.; ściągnął on do wiecznego miasta delegatów z całej kuli ziemskiej.

W tej międzynarodowej manifestacji nie brakło i pielgrzymki polskiej, która pod przewodnictwem J. E. X. Biskupa Pelczara podążyła do Rzymu.

---

*) Autor był na Kongresie oficjalnym przedstawicielem naszego Związku.

Uroczyste otwarcie Kongresu nastąpiło w dniu 24 maja, o godzinie 5-ej po południu w największym z dziedzińców watykańskich „Cortile del Belvedere“, zapełnionym przez niezliczone tłumy wiernych. Na wielkiej ad hoc przygotowanej estradzie zajęli miejsca kardynałowie, ciało dyplomatyczne w pysznych strojach, przeszło dwustu biskupów, prałaci, gwardja szlachecka i cały dwór papieski. O godzinie 5½ przybył Ojciec św. a na jego widok wiernych ogarnął zapał, który trudno sobie wprost wyobrazić — znać było, że dzieci witają swego Ojca ukochanego.

Pius XI głosem donośnym odezwał się do tłumów, wskazując przyczynę nieszczęść obecnych w tem, że ludzie opuścili Boga i podał jako środek najlepszy uleczenia społeczeństw, powrót do Chrystusa, utajonego pod postacią Chleba.

Momentów podniosłych i wielkich w czasie Kongresu było dużo. Pierwszym była adoracja nocna samych mężczyzn z udziałem Ojca św. w bazylice św. Piotra. Na ołtarzu papieskim przy grobie św. Apostoła, wystawiony był Najświętszy Sakrament. O godzinie 11 wieczorem przybył papież i uklęknąwszy przed Hostją św., gorąco się modlił. Namiestnik Chrystusa błagał Pana o nawrócenie i pokój swiata, jak ongiś sam Chrystus w Ogrójcu. Później Msgr. Bartolomasi prezes Komitetu przemówił z niezwykłym zapałem: „Gdy wszystko teraz milczy, bo noc okryła swym cieniem mieszkanie śmiertelników, tu przed Najsłodszym Chrystusem na największym z ołtarzy, jak w nocy betleemskiej klęczą w adoracji pasterze i trzódka i Pasterz pasterzy. Pokój tej nocy niech spłynie na nasze życie...“ Następnie Ojciec św. odprawił cichą Mszę św., podczas której przy pomocy kilku biskupów i prałatów rozdawał Komunję św. Podniosłym był moment, gdy wszyscy uczestnicy razem z Ojcem św. w czasie Mszy św. odmawiali w swych językach Credo, wtedy człowiek odczuwał całą wielkość i powszechność wiary.

Na drugi dzień bardzo miła była uroczystość — Komunja generalna dzieci w murach olbrzymiego Kolosseum, gdzie ziemia przesiąkła krwią męczenników. Tutaj pod baldachimem jeden z biskupów odprawił Mszę św.; podczas której kilkudziesięciu kapłanów rozdawało Komunję św. dzieciom, przybranym w białe i barwne sukienki z wiankami kwiatów na głowach lub też z zapalonemi świecami w ręku. Ile wspomnień z pierwszych wieków Kościoła tłoczyło się do duszy, ile łez radości i wdzięczności...

Odbyło się też posiedzenie ogólne w kościele dwunastu Apostołów. Tu przemawiał także w imieniu Polski X. Biskup Pelczar.

Głównym tematem przemówiań kongresowych była myśl: „Król pokoju w Eucharystji“. Biskup Keppler z Rotenburga przemawiał na temat: „Eucharystja a pokój domowy“. Hrabia Carton de Wiart, minister belgijski: „Eucharystja a pokój zawodowy“ Mons. Jan Cezzari biskup z Cremony: „Eucharystja a pokój socjalny“. Hiszpan Cabilan: „Eucharystja a pokój międzynarodowy“. Z przemowień można było wyczuć, że jeżeli nie wprowadzimy Chrystusa do naszego społeczeństwa, życia rodzinnego i państwowego, pokoju prawdziwego nie będzie.

Punktem kulminacyjnym całego Kongresu była wielokilometrowa

procesja, która złożona wyłącznie z mężczyzn, wyruszyła z Bazyliki św. Jana na Lateranie, skierowała się przez via Merulana do bazyliki Najświętszej Panny Marji Większej, potem po błogosławieństwie, danem z portalu tejże, zwróciła się do Koloseum i napowrót do bazyliki św. Jana. W procesji tłumnie brali udział skauci, wzorowy utrzymując porządek, uczniowie i studenci wyższych zakładów, zorganizowani w potężny związek włoskiej młodzieży katolickiej, dalej przeróżne stowarzyszenia katolickie męskie różnych narodów i krajów, bractwa, a za niemi dopiero duchowieństwo w nieprzeliczonych szeregach, ubrane w komże i ornaty. Nakoniec w otoczeniu kardynałów i dzieci, sypiących kwiaty niesiono Przenajświętszy Sakrament. Nad całą procesją powiewały setki przepięknych, narodowych sztandarów. Wstrząsającą do głębi duszy była chwila, kiedy późnym wieczorem oświetlono potężnymi reflektorami elektrycznymi fronton bazyliki św. Jana i kiedy w najjaśniej oświetloną loggię od wnętrza Kościoła Kardynał Pompili otoczony innymi kardynałami, wniosł Najświętszy Sakrament. Wtedy nieprzeliczony tłum wiernych upadł na kolana i zaśpiewał „Tantum ergo“. A później potężny głos wyrwał się z piersi tłumów. „Niech żyje Jezus w Najśw. Sakramencie“. Potem zapadła cisza i błogosławieństwo...

W poniedziałek 29 maja na zamknięcie Kongresu z udziałem Ojca św. odśpiewano dziękczynne „Te Deum“.

Trudno jeszcze nie wspomnieć o nabożeństwach polskich w czasie tych międzynarodowych uroczystości. Pierwsze z nich odbyło się 26 maja w polskim kościele św. Stanisława Męcz. Mszę św. odprawił X. Biskup sandomierski Ryx, kazanie „O rzeczywistej obecności P. Jezusa w N. Sakram.“ głosił X. Arcyb. lwowski Bilczewski. Na drugi dzień w kość. św. Andrzeja na Kwirynale, gdzie grób św. Stanisława Kostki, celebrował X. Bisk. kamieniecki Mańkowski, kazanie „Eucharystja, a stolica Apostolska“ wypowiedział X. Arcyb. lwowski ormiański Teodorowicz, wreszcie ostatnie nabożeństwo w kość. XX. Zmartwychwstańców odprawił X. Biskup podlaski Przeździecki, a kazanie „O czci N. Sakramentu w Polsce“ wygłosił X. Biskup przemyski Pelczar.

M. K. SARBIEWSKI.

ODA XVIII.

Do róży.

O ty, co swiecisz nakształt gwiazd urodą
Różo, przecz dotąd się skrywasz ponuro?
Wznieś swą twarzyczkę nadobną, bo młodą
Słoneczna córo.

Zefiry w białych swych kwadrygach mknące
Pędzą w popłochu chmurzysk hufiec czarny;
Uśmierza tchnienie północy ziębiące
Wietrzyk figlarny.

Wznieś swą twarzyczkę: czyjże włos jest godny
Twych kras — śmiem spytać — ach! wszak nie ugości
Skroń pospolita ciebie, ty urodny
Wianku czystości.

Gminny włos wieńczyć — to tobie ubliży,
Boś ty ołtarzów godna; przeto otocz różo
Włosy Dziewicy, które wichru chyże
Podmuchy burzą.

ODA XXII.

Do Dziewicy Matki.

Kiedy bez słodkiej Cię widzę Dzieciny,
Dziwię się, jakbym jutrzenkę na wschodzie
Ujrzał lejącą na górne krainy
Złota powodzie.

A gdy Cię z Synem oglądam ja w parze,
Czysta, jak jasność się jawisz miesiąca,
Z Słońca oblicza cud i z Jego twarzy
Blasków czerpiąca.

Lwów II.

tłom. *Jan Kurek*
S. M. maturzysta.

H. CHODOROWSKI
S. M. maturzysta, Lublin.

O pracy wewnętrznej w sodalicji.

Praca wewnętrzna w sodalicji sprowadza się do pracy nad charakterem, a przez to — do stopniowego doskonalenia się. Jeżeliby ktoś chciał do zakresu pracy wewnętrznej w sodalicji, wyznaczonego wyżej, dodać jeszcze szczególną cześć N. M. Panny, temu odpowiedziałbym: „Najlepiej uczcimy N. M. Pannę, jeżeli będziemy starali się, o ile możności, naśladować Ją i pod Jej opieką, z Jej pomocą kształtować swój charakter". Widać już z tego, że praca nad wyrobieniem charakteru ma odbywać się na podkładzie religijnym. Ale jak przystąpić do tego trudnego zadania? Jak już zaznaczyłem, za wzór ma nam służyć N. M. Panna. Mógłbym się jednak spotkać ze słusznym zarzutem, że Matka Najśw. jest zbyt niedoścignionym wzorem. To też nie poprzestaję na tym jednym wzorze. Każda sodalicja ma przecież nadto drugiego opiekuna, który doskonale może posłużyć jako wzór w tej pracy.

Teraz należy rozważyć sposób pracy nad urobieniem charakteru. Przedewszystkiem trzeba dokładnie zapoznać się z życiorysem Świętego, którego mieliśmy za wzór. Winno się to odbywać na zebraniach so-

dalicyjnych. Po należytem zapoznaniu się z metodami, jakich używał nasz Patron, trzeba najpierw wytępić te wady, które w nas tkwią, a następnie przystąpić do zaszczepienia w ich miejsce odpowiednich cnót. Prócz tego należy na zebraniach sodalicyjnych czytać książki, traktujące o pracy nad wyrobieniem silnego charakteru, prowadzić dyskusje na temat przeczytanych zagadnień i wyciągać w ten sposób praktyczne wskazówki. Wszystkiem tem winien kierować ksiądz moderator. Do pracy nad charakterem winno się przystępować z całą energją i wytrwałością. Nie należy jednak rwać się, i chcieć w krótkim czasie dokonać tego, nad czem pracuje się lata całe. Praca nad charakterem winna być powolna, ale systematyczna i nieustanna. Zacząć należy od rzeczy drobnych, wypełniania praktyk religijnych, sumiennego wykonywania najpierw drobnych obowiązków włożonych na nas. Gdy te drobne trudności pokonany, przekonamy się, że i większe nie okażą się zbyt trudnemi w myśl zdania Mickiewicza. „Dzieckiem w kolebce, kto łeb urwał hydrze, ten młody zdusi centary, piekłu ofiarę wydrze, do nieba pójdzie po laury“ Aby praca nasza była systematyczną, a przez to skuteczną, musimy sobie zdawać sprawę z naszych w niej postępów, musimy poddawać się co pewien czas kontroli. Dokonywa, się jej przez codzienny rachunek sumienia, a co pewien okres czasu, który nie powinien być dłuższym od miesiąca, przez spowiedź. Że taka kontrola jest potrzebna w pracy nad wyrobieniem charakteru, to nie ulega kwestji. Już w starożytności poganie — stoicy, jako nieodzowny warunek pracy nad sobą, stawiali codzienny rachunek sumienia.

W całej tej pracy zebrania, przynajmniej co pół miesiąca, mają być bodźcem, tutaj mamy nabierać sił do dalszej walki, oraz wskazówek do owocniejszej pracy. Na zebraniach powinni sodalisi udzielać sobie wzajemnych porad koleżeńskich. Nadto starsi sodalisi powinni dawać młodszym dobry przykład, a nieraz nawet, w grzeczny sposób naturalnie, zwracać uwagę, aby godności sodalisa nie poniżyć. Wogóle całem swojem postępowaniem powinniśmy starać się przywrócić dawne poszanowanie sodalicji, kiedy to powiedzenie: „Sodalis Marianus sum“— starczyło za największą przysięgę.

Chyrowskie Koło Tow. Piotra Skargi.

Pytał nas na Zjeździe w Poznaniu jeden z Sodalisów, co to jest Tow. Piotra Skargi a w szczególności Chyrowskie Koło tegoż Towarzystwa. Otóż pragniemy dać krótką odpowiedź na to pytanie a bratnim sodalicjom informację w tej sprawie.

Chyrowska sodalicja konwiktowa jeszcze przed powstaniem w Lwowskiej Sodalicji Tow. Piotra Skargi, którego celem jest popierać i szerzyć dobrą prasę i katolicko-narodowe wydawnictwa, miała sekcję oświatową rozszerzającą broszury religijne. Otóż po założeniu Tow. Skargi nasza sekcja przemieniła się na Chyrowskie Koło tegoż Towarzystwa.

Koło nasze jest przygotowawczą szkołą do przyszłej pracy oświatowej w duchu wielkiego Skargi i szkołą patrjotyzmu opartego na wierze i miłości Kościoła. Prócz działalności wewnątrz Koła przez czytelnię, odczyty i pogadanki, członkowie usiłują pracować i na zewnątrz, rozszerzając w czasie świąt i wakacyj pożyteczne broszury. W tym celu utrzymujemy składnicę odpowiednich broszur, przez którą corocznie przechodzi 2 do 3000 egz.

Przed wojną wydało Koło własnym nakładem 14 broszur. Teraz trudniej to uczynić z powodu drożyzny druków, lecz i do tej pracy powoli wracamy. W roku zeszłym i obecnym udało się nam wydać „Kalendarzyk dla uczącej się młodzieży" zawierający poza innymi drobnymi artykulikami materjał odnoszący się do samego X. Skargi.

Jeśliby która z bratnich Sodalicyj wydała jakąś broszurę lub otrzymała na skład, to składnica naszego Koła podejmuje się zawsze broszury takie brać w komis celem rozszerzania ich dalej. Prosimy nadsyłać je adresując: Chyrów, Konwikt. Chyrowskie Koło Tow. Piotra Skargi.

ROZMAITOŚCI

Polska gościna zagranicą.

Niezmiernie miłe dla nas Polaków w kraju są zawsze wiadomości, pochodzące z zagranicy, o serdecznej, owszem wprost entuzjastycznej gościnności, z jaką rodacy nasi spotykają się u obcych narodów. Wiadomości te najczęściej czytamy o gościnie wśród katolików, bo gdzież jeśli nie w powszechnym katolickim Kościele naszym spełniać się ma wzniosła idea braterstwa wszystkich ludów, braterstwa opartego nie na złudnych podstawach fałszywej nieraz polityki międzynarodowej, ale na niezłomnym fundamencie Chrystusowej miłości.

Warszawskie „Wiadomości archidiecezjalne" opisują pobyt J. Em. X. Kardynała Kakowskiego na Sycylji, gdzie udał się bezpośrednio po wyborze Ojca św. Piusa XI. Krótki odpoczynek zbiegł na składaniu wizyt dostojnikom tamtejszego Kościoła i zwiedzaniu ciekawych zabytków. Dla nas miłe są szczegóły, jak na dalekiej wyspie katolicki zakład wychowawczy O. O. Jezuitów „Pennisi" w Acireale, obchodził dzień Patrona naszego X. Kardynała ze stolicy Polski, św. Aleksandra dnia 26 lutego b. r. Oto rano celebrował J. Eminencja uroczystą Mszę św. w asystencji O.O. Jezuitów, kleru miejscowego i młodzieży zakładu, popołudniu zaś uczestniczył w uroczystym wieczorze, jaki pod kierunkiem Rektora urządzili wychowankowie „Pennisi" ku czci dostojnego polskiego Gościa. Po odegraniu przez orkiestrę hymnu „Boże coś Polskę", nastąpiło kilka podniosłych przemówień, potem deklamacyj

(Le due patrie — Pio XI. e la Polonia — L'Angelo di Polonia). W dalszym ciągu odegrano scenę p. t. „Zmartwychwstanie" (Risurrezione), przedstawiającą bohatera ostatniej wojny naszej, X. Skorupkę, uderzającego na czele garstki młodzieży polskiej na żelazny las bolszewickich bagnetów. Wieczór zakończyła sztuka dramatyczna w 5 aktach „Il miracolo del amore" (Cud miłości) o podłożu religijno-patrjotycznem. Przy końcu urządzono naszemu Arcypasterzowi gorącą owację.

Nasze sprawozdania

BIAŁA. Na W. Zgrom. w dniu 11. VI. wybrano nowy wydział, w nast. składzie: pref. Zontek Fr. VIII., sekr. Jekiełek Fr. VII., reszta członków jak dotąd.

GNIEZNO. Dnia 24. VI. odbyło się W. Zgr., na którem po zagajeniu i odczytaniu protokołu przystąpiono do wyboru rewizorów kasy. Następnie podali prezesi kółka apolog. i Pomocy koleżeńskiej sprawozdanie z działalności całego zarządu. Wybrany prefektem sod. Leon Misiołek VIII., I. asyst. B. Kończal VII., II. as. K. Chojnacki VII., sekr. J. Grodzki VII., skarbn. Szymański VIII. Po przyjęciu projektu regulaminu zjazdów Związku sod. mar. ucz. szkół średnich w Polsce wybrano dwóch delegatów na IV. Zjazd Związku w Poznaniu. Po ożywionej dyskusji w wolnych głosach zamknął prefekt zebranie zwykłą modlitwą.

KALISZ I. Na W. Zgrom. prefektem został wybrany Bryński Stanisław, wicepr. Przygodzki Ignacy, asyst. i sekr. Adamus Jan, do zarządu weszli: Cieniak Mieczysław (bibl.) i Kolanowski Jerzy (skarbn.)

KRAKÓW III. W dzień Świętych Lodowych grono sodalisów z prywgimnazjum real. im. prof. Jaworskiego i II. szkoły realnej, po Komunji świętej w prastarej katedrze na królewskim Wawelu wyruszyło pod przewodnictwem kochanego ks. Moderatora Pražnowskiego na wycieczkę do Czernej. Czyści w duszy i sercu sodalisi dojechali koleją do Krzeszowic, stąd pieszo wyruszyli do Czernej. Ranek majowy był piękny. Młode płuca oddechały, szeroko napawając się świeżem wonnem powietrzem . Natura rozbudziła się już do życia, pola pokrywała zieleń, przetykana kwiatami. Widoki po drodze były prześliczne. W Czernej sodalisi zwiedzili najpierw klasztor i kościół Karmelitów bosych, piękny, barokowy zabytek z połowy XVII. wieku. Potem na polanie leśnej odbyli posiedzenie ogólne, którego najpiękniejszą częścią był referat sodalisa Türkotta o kulcie Najśw. Marji Panny u Mickiewicza. Po skromnym posiłku nastąpiły zabawy towarzyskie. Przerwał je deszcz. Nie popsuł jednak humorów. Młode zuchy zbudowały sobie pośpiesznie szałas i pod jego osłoną spędziły czas do 5 popołudniu na opowiadaniach i czytaniu książki. Przed zapadnięciem zmroku wycieczka powróciła do Krakowa.

LWÓW III. Już z końcem ubiegłego roku powstał u nas projekt założenia „sodalicji marjańskiej", ale dopiero z początkiem bieżącego roku został on zrealizowany, głównie dzięki staraniom ks. prof. Janiew-

skiego. Dnia 15. I. odbyło się W. Zgrom, na którem prefektem został wybrany sod. Ryniewicz VIII., asystentami Piasecki i Piątkowski VIII., sekr. Bojczuk VI., skarbn. Schmid VI. Zapisało się na razie 46 członków z klas V—VIII. Następnie wybrano jeszcze kierowników dwóch sekcyj, a to: dobroczynnej, której celem jest na razie organizowanie i niesienie pomocy Sybirakom, sod. Przybysławski kl. VII.; oraz referatowej, której zadaniem jest przygotowanie referatów i odczytów o charakterze literackim, historycznym lub wreszcie odczytów traktujących o sprawach bieżących (społecznych) sod. Kawyn. Na dotychczasowych zebraniach wygłoszono nast. referaty: Stosunek kośc. do państwa, (Ryniewicz), Idea chrześcijańska w pismach Zygm. Krasińskiego (Kawyn), Idea sodalicyjna (Piątkowski), Ideał młodzieńca polskiego (referat zbiorowy). Z inicjatywy sodalicji, poszczególne klasy odprawiły we W. Poście „Drogę Krzyżową“ w kościele O. O. Bernardynów pod przewodnictwem ks. Katechety.

POZNAŃ AKADEMICKA. Dyplom erekcji uzyskała sodalicja w dniu 9 kwietnia 1922. Na zebraniu dnia 4 maja odbyły się przeto pierwsze wybory. Prefektem wybrany Adam Godlewski słuch. Uniw., asystentem Piotr Jeż, sekret. Karol Masłowski, skarbn. Jan Sobaszek. Pierwsze uroczyste przyjęcie 8 sodalisów odbyło się w święto patronalne Królowej Korony Polskiej dnia 7 maja.

POZNAŃ III. Jeżeliśmy w zeszłorocznem naszem sprawozdaniu silnie podkreślali uśmiech ignorujący, z którym praca sodalicyjna ze strony innych towarzystw świeckich na każdym kroku się spotykała, to dzisiaj zanotować możemy, że pod tym przynajmniej względem stosunek naszej sodalicji do innych związków uległ zupełnie przemianie. Wstępuje ona już coraz widoczniej na normalne tory rozwoju. Próbę pierwszą przetrwała, jak ją przetrwać musi każde nowe stowarzyszenie, ba nawet każda nowa myśl. Członkami sodalicji naszej są uczniowie od klasy VI. wzwyż; razem obecnie 25. Na zebraniach sekcyj co 2 tygodnie mieliśmy serję wykładów (3) na temat: „Buddyzm a chrześcijański pogląd na świat“. W miesiącach lutym i marcu urządziliśmy serję wykładów (2) na temat „O masonach“ przy udziale sodalisów dwu innych miejscowych sodalicyj. W miesiącu maju (23) przyjęliśmy uroczyście pierwszych sodalisów. Tutejsza Sodalicja Pań udzieliła nam wydatnej pomocy w dostarczaniu sodalisom naszym odpowiedniej lektury, za co Jej szczerem staropolskiem „Bóg zapłać“ dziękujemy.

WARSZAWA I. Od początku roku szkolnego mieliśmy 10 zebrań, na których oprócz referatu i przemówienia ks. Mod. czytamy Pismo św. Sodalisów mamy 14, kand. 10. W sodalicji działają dwie sekcje: uświadomienia narodowego oraz apologetyczno-filozoficzna. W toku jest zorganizowanie kółka eucharystycznego. Sodalicja nasza w celu wzajemnego zbliżenia członków urządza wspólne wycieczki. Dla zacieśnienia węzłów przyjaźni i zaufania między członkami sodalicji oraz w celu wzajemnej wymiany myśli odbywają się zebrania młodszych członków co tydzień, starszych co miesiąc. Sodalicja zorganizowała wśród kolegów, nie-sodalisów, a również i dla sodalisów, Koło samokształceniowe. Koło to ma za zadanie przez zajęcie młodzieży dodatkową

nauką odciągnięcie jej od nieodpowiednich rozrywek, a następnie w dyskusjach nad referatami, prostowanie przez sodalisów do tegoż Koła należących błędnych zapatrywań w stosunku do wiary św. lub Kościoła, panujących niejednokrotnie wśród młodzieży.

WŁOCŁAWEK I. Zebranie wyborcze, do konsulty po wakacjach r. 1921 rozpoczęto pod przewodnictwem ks. Moderatora J. Adameckiego, który zajął miejsce ks. Mod. K. Makowskiego i życzliwie nam pomagającego ks. prof. T. Zalewskiego. Obydwom na tem miejscu za ich zbożną i niezapomnianą pracę w naszem gronie składają sodalisi serdeczne dzięki. Wybrany prefektem Feliks Fedorowicz VI (gimn. państw.), asystentem i skarbnikiem — Jerzy Szczepiński V. — sekr. Michał Fedorowicz III. Z powodu zmiany na stanowisku ks. Moderatora działalność rozpoczęliśmy dosyć późno. Zebrań ogólnych odbyło się 5, każde poprzedzone zebraniem konsulty; na zebraniach wygłoszono referaty: 1. „Św. Stanisław Kostka prawdziwy sodalis marj.“ 2. odczytano z miesięcznika; „Co nas młodych pociąga do sodalicji“ 3. „Chrystjanizm“. 4. „Św. Kazimierz królewicz, patron naszej sodal.“

Pracę w sodalicji mieliśmy na pewien czas przerwaną z powodu choroby ks. Moderatora. Niedoświadczony zarząd i ks. Moderatora dotknęła boleśnie nieobowiązkowość w uczęszczaniu na zebrania kilku młodszych sodalisów. Na zebraniu konsulty uchwalono że nie jest wskazanem i dla sodalicji przyjmowanie uczniów klas młodszych. Postanowiono przyjmować kandydatów od kl. IV-ej włącznie, a niesumiennym i niewykazującym zrozumienia, zagrożono wykreśleniem z listy.

Zebrania naogół były ożywione, po referatach odbywała się dyskusja i wyjaśnienia ks. Moderatora, który wskazywał nam książki, mogące pogłębić nasze wiadomości religijne.

W czasie wakacyj, dnia 15 sierpnia ub. roku, w rocznicę ocalenia miasta od inwazji bolszewickiej, sodalicja nasza ze sztandarem, była reprezentowana przez delegatów na uroczystem przeniesieniu, z dworca kolejowego do Fary nad Wisłą kopji cudownego obrazu N. M. P. Jasnogórskiej. Sodalicja nasza w tym iście triumfalnym pochodzie szła tuż za sodalicją inteligencji włocławskiej; szczęśliwi bez miary, wraz z niezliczonemi tłumami mieszkańców grodu Władysławowego i bezmała 100.000-ej rzeszy ludu z Kujaw i Płockiego, składaliśmy Naszej Pani hołd i korne dzięki za ocalenie grodu i Polski od dziczy bolszewickiej.

WŁOCŁAWEK II. Sodalicja mar. przy gimnazjum państwowem we Włocławku istnieje od roku 1917-go. Na początku bieżącego roku szkolnego odbyło się W. Zgr., na którem został wybrany prefektem Stefan Pawlicki VII., sekr. i skarbn. Jan Podlewski VII. Grono członków stale się zwiększa i liczy obecnie 25 sodalisów i 25 kandydatów. Zebr. odbywały się co 2 tygodnie. Kilka referatów wygłosił X. Mod. na temat: O uzdrow. w Lourdes, O uzdrow. w Częstochowie, dalsze zaś: O życiu św. Stan. K., Pawlicki VII. O kształceniu charakteru, Podlewski VII., Chrystjanizm a materjalizm, Fedorowicz VI. Dnia 2 kwietnia r. b. wszyscy sodalisi podpisali adres do Ojca ś-go, wysłany od miasta Włocławka. Prenumerowano 50 egz. „Pod znakiem Marji“

dla członków i sympatyków. Staraniem ks. Mod. sodalicja nasza zdobyła dość bogatą bibljotekę, liczącą około trzystu tomów, treści apologetycznej, literackiej i pedagogicznej. Na powiększenie bibljoteki urządzono loterję fantową, z której dość pokaźną sumę użyto na zakup nowych książek. Z bibljoteki korzystają uczniowie wszystkich klas. Zbożną pracę sodalicyjną kończono co rok wspólną fotografją.

Z Wydziału Wykonawczego i administracji miesięcznika.

Powstały nowe sodalicje: Kraków VII., gimn. państw. II. im. św. Jacka, mod. X. Pref. Jan Buda, ul. Sienna, gimnazjum j. w.; Nakło gimn. państw. mod. X. Pref. Antoni Szukalski, gimn. j. w.; Warszawa II. gimn. państw. im. Czackiego ul. Składowa 3. mod. X. A. Paciorkowski; Wejherowo, Pomorze gimn. państw. mod. dotąd nam nieznany.

Powstała sodalicja alumnów seminarjum duch. w Łomży. Mod. X. Prof. Pianko.

Zmiany w kierownictwie sod. związkowych zaszły następujące: Cieszyn, mod. X. Pref. sem. naucz. Trombala, Hrubieszów, mod. X. Pref. gimn. Juljan Jakubiak, Kalisz II. zm. adres X. Mod. pl. św. Józefa 5. Piotrków II. mod. X. Winc. Fiema T. J. Pijarska 2.

Po przeszłorocznych odezwach i prośbach doszliśmy już naogół do zupełnego porozumienia z sekretarzami naszych sodalicyj związkowych, korespondencja idzie dość sprawnie i sprawozdania wpływają regularnie, obecnie z podobnemi usilnemi prośbami zwracamy się do skarbników. Dzisiejsze, jak wiadomo, bardzo opłakane warunki, ekonomiczne skazują nas na płacenie każdej rzeczy gotówką i to najczęściej już z góry. Tej gotówki jednak nam bardzo i nieustannie brakuje, gdyż sodalicje zalegają całymi miesiącami to z wkładką miesięczną (10 mk od członka), to z prenumeratą za miesięcznik, to wreszcie z rachunkami za wydawnictwa, medale, odznaki itd. Gdyby się ten stan w najbliższym czasie nie zmienił, będziemy zmuszeni zwinąć składnicę przy administracji miesięcznika w Zakopanem, a zdobywanie dyplomów, medali, odznak itd., zostawić zabiegom samych sodalicyj, dla których jednak ta zmiana będzie z pewnością bardzo kosztowna. Więc we własnym interesie tychże sodalicyj i ich skarbników prosimy o natychmiastowe i regularne wpłacanie wszelkich kwot należnych z wyżej podanego potrójnego tytułu. Pozatem jeszcze ciągle otrzymujemy wpłaty przekazami lub czekami bez słówka objaśnienia, na co pieniądze przeznaczone. Podaliśmy niektóre w poprzednim numerze, ale nie dostaliśmy żadnego wyjaśnienia, dziś je więc powtarzamy: Krosno sem. żeńskie 600, Siedlce 3.000, nadto nowe: Cieszyn, Belon 270, Janów, Kondrat 3200, Sod. Sandomierz 400. Kwot tych dotąd nie możemy wpisać do ksiąg kasowych. Zaznaczenie na czeku u góry w kilku słowach nic nie kosztuje; raz jeszcze bardzo o tych kilka słów prosimy. Czeki przesyłamy na każde żądanie. Zwracamy

uwagę, że Pocztowa Kasa Oszcz. podniosła od 15 paźdz. opłaty za druki i manipulację o 300—400%, prosimy zatem oszczędzać czeków i nie przesyłać zbyt drobnych sum, bo n. p. przesyłka 50 mk kosztuje nas 20 mk i opłaca się zatem dopiero od 500 mk, lub lepiej 1000. Do wszystkich cen za nasze wydawnictwa, medale etc. podanych w 1 numerze miesięcznika doliczamy zawsze koszta przesyłki (wedł. taryfy poczt.) i opakowania (wedł. naszego kosztu). Prosimy przy zamówieniach o tem pamiętać. O ile numery nie nadejdą do 15 każdego miesiąca, prosimy reklamować; najlepiej na kartce z grubszego papieru formatu karty pocztowej, napisać „reklamacja wolna od opłaty poczt." i adresować do administracji pisma, dodawszy nazwisko redaktora. Na taką reklamację znaczków nalepiać nie trzeba, jest ona bezpłatna. Odznaki jeszcze nie gotowe. Wpłaciliśmy z góry 250.000 mk fabryce. Z chwilą ogłoszenia ceny w przyszłym numerze miesięcznika prosimy ponowić wszystkie zamówienia na odznaki. Bez ponownego zamówienia nie wysyłamy.

I. Wykaz darów na fundusz wydawn. na fund. rekol. małop. oraz wkładek sod. związkowych za czas od 1 czerwca do 20 października 1922.

Na fundusz wydawniczy miesięcznika: XX. Moderatorzy zebrani z całej Polski na I. swym Zjeździe w Krakowie, z inicjatywy X. Kan. Krasuskiego, mod. sod. gimn. w Lublinie 93.800 mk, Komitet IV. Zjazdu Związku w Poznaniu ze składek ofiarodawców, jako pozostałość 34.000 mk; na kursie XX. Prefektów polskich w Wilnie X. Poseł Maciejewicz 5.000, X. NN. 5.000, X. NN. 1.000, X. NN. 1.000, X. Prof. dr Bystrzonowski Kraków 1.000, X. Prob. Tobolak Zakopane 1.000, p. Biechońska Zakopane 2.000, p. Świetlińska Zakopane 1.000, St. Grabiński Walewice 5.000, M. Załęski b. prefekt. sod. gimn. Zakopane 2.500.

Na fundusz rekolekcyj zamkn. dla sodalisów-maturzystów małopolskich: Najprzew. Książ.-bisk. Konsystorz, Kraków 50.000, P. Zofja hr. Popiel, Ruszcza 60.000.

Wkładki sodalicyj związkowych do skarbu (za rok 1921/22): Bochnia 90, Cieszyn 78, Kalisz II. 330, Łomża I. 1870, Poznań III. 48, Stary Sącz 400, Suwałki 1.025, Włocławek II. 1.000. Wkładki według nowej ustawy po 10 mk od członka od września 1922 wpłaciły sodalicje związkowe: Chojnice 620, Chyrów 1.000, Kielce III. 300, Lwów II. 5.000, Ostrów 1.331, Poznań I. 1.400, II. 310, III. 500. Od reszty sodalicyj związkowych oczekujemy zaległości za wrzesień i październik w najbliższych dniach, ze względu na niecierpiące zwłoki wydatki biura centralnego Związku.

Warunki prenumeraty miesięcznika w 2 kwartałach październik — marzec 1923 r.

Dla uczniów i uczenic szkół średnich, akademików, kleryków, młodzieży wiejskiej i rękodzielniczej za półrocze (2 kwartały od paźdz. do marca włącznie) 300 mk. z przesyłką pocztową, pojedyńczy numer 60 mk. Dla wszystkich innych półrocznie 600 mk, pojedyńczy numer 100 mk (z przesyłką).

We Francji **całorocznie** (3 kwartały) 8 fr., w Czechosłowacji 15 koron czeskich, w Ameryce 1/2 dolara.

Redaktor odpowiedzialny: *Ks. Józef Winkowski.*

Nakładem Związku S. M. uczniów szk. średn. w Polsce.

ZA POZWOLENIEM WŁADZY DUCHOWNEJ.

Czcionkami drukarni „Polonia" Jana Trybuły w Zakopanem.